

PRAWO WŁASNOŚCI W NOWEJ KONSTITUCYJ

Działająca już od ponad roku Konstytuanta Brazylii rozpoczęła w końcu uchylać paragrafy nowej konstytucji. Między innymi wprowadzono zasadę większego uczestnictwa społeczeństwa w rządzeniu krajem poprzez głosowanie oraz plebiscyty.

Wielką polemikę wywołał paragraf dotyczący własności prywatnej. Doszło do impasu. Tzw. Centrum, grupa ponadpartijna podzieliła się i tym samym uniemożliwiła uzyskanie odpowiedniej ilości głosów. W tym wypadku 280 na 559 głosujących. Komisja Przygotowawcza projektu tekstu nowej konstytucji w sprawie własności nadała jej wybitnie charakter społeczny. To znaczy, własność byłaby zależna od istotnych interesów społecznych. Na to wielu się nie zgadzało. Wzrostem uznawano aspekt tzw. funkcji społecznej własności, ale nie zgadzało się na uzależnienie jej od wymogów społecznych.

Po wielu debatach doszło do ugody. Postanowiono uchwalić prawo według którego własność prywatna będzie zgodna z wymogami społecznymi.

Postanowiono także, że w razie wywłaszczenia z jakichkolwiek powodów, dla dobra społeczności, należy wypłacić sumę pieniężną odpowiadającą realnej wartości.

Zostało uchwalone pojęcie "małej własności". Postanowiono, że małe posiadłości rolnicze nie będą mogły być dane w zastaw za pożyczki mające pomóc w produkcji rolnej.

Brazylia jest świadkiem uchwalania nowej konstytucji. Od mądrości i odpowiedzialności głosujących reprezentantów społeczeństwa zależy będzie jakość nowej Karty Praw mającej uporządkować życie polityczne, gospodarcze i społeczne narodu brazylijskiego.

Katastrofa w Petrópolis



Brak przezorności w ochronie środowiska naraża tysiące ludzi na utratę życia i dobytku przez powodzie i kataklizmy przyrody.

* * *

Burze i ulewne deszcze spowodowały wielką katastrofę w Petrópolis. Obsunęły się skarpy górskie i zasypały lawiną mułu i kamieni całe osiedla. Zginęło ponad 200 osób a tysiące pozostało bez dachu nad głową. Cała Brazylia wysłała pomoc przesyłając lekarstwa, odzież i żywność. Specjalne ekipy, które brały udział w akcji ratowniczej w czasie trzęsienia ziemi w Meksyku, dzień i noc pracowały by ratować zasypanych.

Jednym z miejsc najbardziej dotkniętych katastrofą jest osiedle São Sebastião w Morem. Około 19 bloków mieszkalnych wraz z trzema tysiącami mieszkańców zostało zniszczonych przez bloki kamieni i ziemi, które zsunęły się ze szczytów górskich. Uciekający przed lawiną zostali zasypani.

Tragedia Petrópolis jest wynikiem braku odpowiedzialnej administracji ze strony władz państwowych. Dziesięć lat temu technicy organizacji do spraw środowiska w sprawozdaniu wtenczas opublikowanym stwierdzili bez ogródek: "Długotrwałe i ulewne deszcze mogą spowodować wielkie katastrofy w Petrópolis przez powodzie, obsunięcie skarp górskich i lawiny kamieni i mułu". Niestety nic nie pomogła ta próroczka przestroga. Prefektura Petrópolis nie uczyniła by zmniejszyć niebezpieczeństwo lawin ziemi. Politycy i przedstawiciele rządów stanowych i federalnych śpieszą z pomocą w czasie katastrofy kiedy jest już za późno.

Dziennikarze brazylijscy ze smutkiem stwierdzają, że ta tragedia jest niestety jednym z przejawów niedorozwoju politycznego i moralnego Brazylii. Jest owocem bezpośrednim rabunkowej polityki w wycinaniu drzew chroniących ziemię przed obsunięciem, nielegalnego systemu budowy osiedli mieszkaniowych urągającego podstawowym zasadom architektury, oraz rezultatem korupcji politycznej i gospodarczej.

bioryących udział w Olimpiadzie. Jak można oczekiwać od robotników źle odżywionych, bez żadnej motywacji, poddanych z kryzysu gospodarki swych krajów polityce kierowniczej fabryk zaleźnych od Partii, by wyprodukowali artykuły w odpowiedniej ilości i jakości dla rynku wewnętrznego i spłacili zaciągnięte zobowiązania?

Specjaliści są przekonani, że desperackie podążanie komunistów by przy pomocy perestrojki i głośności wyłączać z kryzysu gospodarki swych krajów są skazane na niepowodzenie, gdyż nie zmieniają przyczyny kryzysu tj. totalitarnej kontroli gospodarki i wszystkich przejawów działalności społeczeństwa.

WYDARZENIA TYGODNIA

◆ Moskwa — Lider sowiecki, Michaił Gorbaczow, oświadczył, że wycofanie wojsk z Afganistanu rozpocznie się 15 maja tego roku i zakończy po dziesięciu miesiącach. Około 115 tysięcy żołnierzy powróci do domu. Akcja ta zależy będzie od podpisania układu między Afganistanem i Pakistanem gdzie obecnie znajduje się ponad 3 miliony uchodźców afgańskich.

◆ Warszawa — Resztki dziesięciu tysięcy żołnierzy włoskich pogrzebanych żywcem przez wojska hitlerowskie znaleziono w Dęblinie, miejscowości znajdującej się blisko stolicy kraju. Zamordowani Włosi należeli do oddziałów wojskowych, które nie zgodziły się walczyć pod dowództwem Mussoliniego — oświadczył Henryk Urbanowicz, członek Komisji Ochrony Pamięci, Walki i Męczeństwa.

◆ Montevideo — W Urugwaju spotkało się trzech prezydentów, Argentyny, Brazylii i Paragwaju. Zebranie miało na celu przedyskutowanie trudności na jakie napotykały wymienione kraje na drodze demokratyzacji, zwłaszcza po ostatnich wypadkach w Argentynie, gdzie część wojska poparła rebelię przeciw demokratycznemu rządowi Alfonsina.

◆ Waszyngton — W stanie Iowa dokonano pierwszych wyborów, delegatów na konwencje partyjne w czasie których mają być wytypowani kandydaci do wyborów prezydenckich Stanów Zjednoczonych w sierpniu br. Niespodziewanie George Bush, silny kandydat demokratów uplasował się na trzecim miejscu. Wybory prezydenta USA odbędą się 8 listopada bieżącego roku.

◆ Bogota — Podczas oficjalnej wizyty prezydenta Brazylii w Kolumbii doszło do podpisania sześciu umów handlowych i do skoordynowania walki z przemytem narkotyków. Sarney oświadczył, że "handel narkotykami jest problemem moralnym dotyczącym całej wspólnoty międzynarodowej".

PRZYCZYNY KRYZYSU W KRAJACH KOMUNISTYCZNYCH

Mimo wielkiego wysiłku we wprowadzaniu w życie zasad głośności i perestrojki zgodnie z nowymi prądami realnymi idącymi z Kremlina, kraje satelickie komunistyczne przegrywają się coraz bardziej po pochylni kryzysu ekonomicznego. Wykazują to specjalnie zachodni operując się na przesłankach wynikających z analizy globalnej. Prawie wszystkie kraje bloku wschodniego są zadłużone. Według specjalistów kraje te są niezdolne wytworzyć produkty, któreby pozwoliły spłacić długi.

W najtrudniejszej sytuacji znajduje się Polska, która jest w bankom zachodnim prawie 38 miliardów dolarów. Długi te powiększają się coraz bardziej pomimo wysiłków rządu Jaruzelskiego by wstrzymać niebezpieczny proces przy pomocy pożyczek z Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. W takiej sytuacji znajduje się także Rumunia gdzie rządy usiłują zmniejszyć zadłużenie, które wyniosło 10 miliardów dolarów w roku 1981 a obecnie 6,4 miliardów dolarów. Powodowało to stagnację gospodarczą i braki podstawowych produktów. Także Węgry i Niemcy Wschodnie, które wydawały się "wyspami dobrobytu" w morzu ogólnego kryzysu, zmierzają przez trudności spowodowane zadłużeniem za granicą. Nawet Sowieci są winne bankom kapitalistycznym 37,5 miliarda dolarów.

Ekonomiści analizujący tę sytuację są przekonani, że gospodarka krajów komunistycznych jeszcze się pogorszy, gdyż będą zmuszone zaciągnąć nowe pożyczki by uchronić się przed stagnacją.

Przyczynę uważają fakt, że scentralizowany system planowania produkcji nie stanowi konkurencji dla systemu kapitalistycznego. W świecie gdzie istnieje wielka konkurencja w zdobywaniu rynków zbytu kraje bloku wschodniego są niezdolne do ataków źle przygotowanych i niedożywionych

Zapomniana wiedza

Zamieszkać na Księżycu

Zainteresowałem się bliżej medycyną tybetańską, a w przeszłym roku miałem sposobność wziąć udział w kilkudniowej konferencji, jaką dał osobisty lekarz Dalaj Lamy, dr Tensin Czorab.

Dr Czorab przyjechał do Francji ze Stanów Zjednoczonych, gdzie był zaproszony przez rząd amerykański, oraz stał w nowym uniwersytecie na Hawajach, jako ekspert w leczeniu AIDS, co jest ostatnią jego specjalnością.

Kim jest? Ukończył w Lassie szkołę medyczną, uzyskując z czasem stopień odpowiadający tytułowi profesora medycyny w Europie. Uchodzi za najwybitniejszego tybetańskiego diagnostę. Wynalazł i produkował tak zwane "kuleczki szczepionki", rodzaj specyfiku, który sprowadza stan szczęśliwości i przez tę właściwość — leczy ludzi. Kiedy dr Czorab znalazł się w chińskim obozie koncentracyjnym te kuleczki uratowały mu życie — domagał się ich komendant obozu, nie ślaba i swojej rodziny. Po wyjeździe na emigrację wraz z Dalaj Lamą do Indii — zajął się wychowywaniem nowej generacji lekarzy.

Jak leczy AIDS? W 75 proc. doprowadza pacjentów do wyleczenia albo przynajmniej do pełnej sprawności — głównie za pomocą wzmocnienia organizmu, odpowiedniej diety i odpowiedniego sposobu zachowywania się, co — w sumie — powoduje destrukcję wirusa. Odpowiadając na liczne pytania podkreśla rolę równowagi umysłowej i dobrej kondycji psychicznej jako ważnego warunku wyleczenia z jakiegokolwiek choroby. Umysł bowiem jest podług medycyny tybetańskiej głównym szefem ciała odpowiedzialnym za wszystko. Hiobowo wieści na temat AIDS uważa za przesadnie i w dużym stopniu rozdmuchane przez prasę, choć jednocześnie stwierdza że jesteśmy w przededniu epoki epidemii nowych, nieznanych chorób spowodowanych przede wszystkim polucją, bowiem chemiczne zanieczyszczenie natury powoduje w efekcie zanieczyszczenie żywności, powietrza i wody.

Jak się chronić przed tymi chorobami? Przede wszystkim, co nie zabrzni chyba paradoksalnie, być w dobrym humorze. Nic tak nie sprzyja zagnieźdzeniu się dolegliwości jak depresja. Dla przykładu: choroby weniczne były nie znane w Tybecie przed okupacją chińską, dzisiaj są nagminnie i stanowią podstawową przyczynę przedwczesnej śmierci. Bardzo ważną sprawą jest też sposób odżywiania się. Trzeba się dobrze odżywiać, urozmaiceniymi produktami w dobrym gatunku gdyż jest to rezerwa większej siły i większej odporności organizmu.

Konferencja dr Czoraba zgromadziła blisko 300 osób z wielu krajów europejskich i z Ameryki. Pytania jakie stawiano dotyczyły kilku głównych problemów, które chciałbym tu przedstawić.

Medycyna tybetańska — jej różnice w porównaniu z medycyną naukową, to jest ta, jaką mamy do czynienia na co dzień...

Pierwsza rzecz to ta, że w przeciwieństwie do nowoczesnej medycyny XX wieku, medycyna tybetańska uważa, że człowiek jest skomponowany z ciała i duszy, i że są one nierozłączne, tak długo jak żyjemy. Leczenie medyczne jest więc związane z leczeniem duszy, z głębokim leczeniem psychosomatycznym. Dusza, w ujęciu dalekowschodnim, to umysł i zawarty w nim charakter, jego uwarunkowania i siłowności. Idzie przede wszystkim o wyeliminowanie przyczyn chorób z umysłu. W tym celu pacjent wpraw dla poprawy samopoczucia, a potem dla transformacji charakteru umysłu, jakie go nekają — wizualizuje siebie w formie osoby, która zawsze całkowicie zdrowej, szczęśliwej i usatysfakcjonowanej. Oto jeden z przykładów ćwiczeń wspomagających leczenie czysto medyczne.

Inną ważną różnicą jest ta, że medycyna tybetańska traktuje organizm istoty ludzkiej jako integralną część Natury, i podobnie jak dawna medycyna hipokratejska uważa, iż ciało ludzkie jest z elementów takich jak ziemia, woda, ogień, powietrze oraz przestrzeń — i że od równowagi tych elementów zależy stan całości. Profilaktyka więc, czy też leczenie, polega i dieta dąży przede wszystkim do uzyskania równowagi elementów.

Na czym opiera się diagnostyka? Główną metodą jest badanie pulsu, inną badanie oczu. Badanie pulsu rozumiemy jednak trochę inaczej niż medycyna europejska. Tak więc pierwszą rzeczą jaką badamy jest cyrkulacja powietrza wewnątrznych w subtelnych kanałach energetycznych. Lekarz trzyma palcami ujmując dłoń pacjenta i nakłada jego puls na swój. Rozróżniamy trzy główne choroby. A — wiatru — obejmującej wszystko, co jest związa-

Projekt utworzenia na Księżycu stacji naukowej zrodził się przed dwudziestu laty. Nadzwyczaj szybki rozwój astronautyki sprzyjał temu, toteż powołano nawet komitet międzynarodowy, ale wkrótce wyraźnie osłabło zainteresowanie sprawą zagospodarowania Księżyca.

Zaczęto skupiać się raczej na badaniu możliwości wykorzystania najbliższej przestrzeni kosmicznej i utworzeniu na orbicie okołoziemskiej wielkich kompleksów badawczych.

Coraz wyraźniej jednak widać, że już w niedalekiej przyszłości pod pojęciem

ne z ruchem, a więc oddechem, pracą serca, cyrkulacją krwi etc. B. — żółci. C. — śluzu. I tak, kiedy kontrolujemy puls, przy chorobach wiatru mamy wrażenie pulsu pustego, z przerwami, przy chorobach żółci — utrzymany z małymi wiatrami, przy chorobach śluzówki — wciśnięty i ze słabymi pulsami. Studia pogłębione wykrywają wpływ pór roku, słońca i księżyca. Leczenie powinno być zawsze delikatne, bowiem równowaga energii kosmopsychicznej jest nader krucho i mała zmiana może poważnie wpłynąć na całość mechanizmu. Pierwsze studium leczenia — to zachowanie się. Następnie dieta i leki naturalne. Leki łagodne to wyciągi i napary, silniejsze to pigułki (leki tybetańskie mają formę kulek zawierających składniki ziółowo-mineralne). Dalej kompresy ciepłe i zimne, kąpiele mineralne, akupunktura. Tak więc mamy metody łagodne i ostre. Nie popiera się chirurgii, chyba że nie można zrobić już nic.

Rak — jakie są zaopatrywania dr Czoraba na temat tej plagi naszej epoki?

Przede wszystkim polucja, jako główna przyczyna, której rak jest skutkiem. Także depresja. Jest wiele różnych odmian raka, niektóre z nich żyją w uśpieniu i mogą się nigdy nie rozwinąć, kiedy warunki są niesprzyjające. Do takich warunków należy zaliczyć przede wszystkim dobry humor, pozytywność, dobre jedzenie i umiejętność odpoczynku. Kiedy natomiast człowiek w depresji, ciało zmęczone, źle jedzenie — może nastąpić atak. Innym powodem raka, jest zbyt dużo w diecie mięsa, czosnku i cebuli.

Pamięć — wiele osób prosiło o podanie przyczyn dla których traci się łatwo pamięć w dzisiejszych czasach...

Jest za dużo do pamiętania. I za dużo do myślenia. Także mocne chemiczne leki, które niszczą pamięć. Aby przeciwdziałać utracie pamięci należy wyeliminować z diety mięsnej wieprzowinę, białe mięso, jaja i ryby. Jeść natomiast czerwone mięso dużych zwierząt — wołowinę i koninę.

Leki tybetańskie są otoczone swoistym mitem, jak się je robi.

Zwykle są robione z różnego rodzaju ziół górskich. Ale czasem zawierają w swoim składzie tarte złoto rodzime — nie topione, choć inne zawierają złoto topione. Jest pewne lekarstwo wo skład którego wchodzi 166 składników. Różnego rodzaju metale, diamenty, a czasem rzecz tak trudna do uzyskania, jak krew tygrysa. Niektóre lekarstwa przygotowuje się przez wiele miesięcy, co jest związane z pewnymi ceremoniami, inne — przez lata. Jednym z podstawowych lekarstw tybetańskich, szczególnie dla osób w zaawansowanym wieku, jest gorąca woda pita tuż przed wszystkimi głównymi posiłkami. Jednak głównym, najbardziej skutecznym lekiem medycyny tybetańskiej jest miłość. Miłość, jako stan. Energia miłości bowiem leczy skutecznie wszystkie choroby. Jak ją wywołać? Przypomnieć sobie miłość bezinteresowną do nas — rodziców, albo kogoś bliskiego i w tym otwarcu starać się współczuć innym.

Michał Wyszomirski ("Tydzień Polski")

"bliski Kosmos" rozumieć będziemy przestrzeń zawartą wewnątrz orbity Księżyca, a zatem także jego powierzchnię. Istnieją tam wymarzone warunki do obserwacji astronomicznych. Można stamtąd uzyskać wiele nowych, cennych informacji o bliższych i dalszych obiektach kosmicznych. Są też idealne warunki do przeprowadzania unikalnych doświadczeń w zakresie fizyki, chemii i biologii. Być może w księżycowych laboratoriach uda się odpowiedzieć na pytania, które zrodziły się podczas badań przywiezionych na Ziemię próbek gruntu księżycowego. Może się dowiemy, w czym na przykład tkwi tajemnica "nierdzewnego" żelaza księżycowego? Dlaczego rośliny zasadzone do księżycowego gruntu o wiele lepiej się rozwijają niż w swej rodzimiej ziemskiej glebie? W jaki sposób namagnesowały się księżycowe skały?

Na Księżycu nie ma atmosfery, nie występuje tam woda, nie ma roślin i nigdy nie wieje wiatr. Za to powierzchnia globu księżycowego od milionów lat jest bezprzeszkodnie bombardowana meteorytami. Powoduje to rozdrobnienie skał, które w końcu topią się i wyparowują. Do rozdrobnienia przyczyniają się również duże różnice temperatury. Waha się ona od minus 130°C (w ciągu trwającej tam aż 14 dni nocy) do plus 120°C (w ciągu tak samo długiego dnia księżycowego). Trzeba też uwzględnić niszczące oddziaływanie promieni kosmicznych oraz promieniowania Słońca. Księżyc nie ma pola magnetycznego, które by go przed tym chroniło. Jego powierzchnia jest nieustannie narażona na takie rodzaje promieniowania, które nie docierają do powierzchni Ziemi. Siła przyciągania na Księżycu jest 6-krotnie mniejsza niż na Ziemi.

Czy w takich warunkach człowiek będzie mógł dłużej przebywać? Z pewnością tak. Trzeba będzie tylko zbudować odpowiednie pomieszczenia, w których zostaną sztucznie wytworzone niezbędne do życia warunki, a na księżycowe spacery potrzebne będą oczywiście specjalne skafandry.

A więc — do zobaczenia na Księżycu! W XXI wieku...

Stanisław R. Brzostkiewicz

INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
DR. OLGIERD ANTONI SOKOLOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE, ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná.

EQUIPE ENGENHARIA LTDA.
Eng. Márcia Zelak Agottani

PROJETOS, CONSTRUÇÕES, REFORMAS, ETC.
Rua Emiliano Pernetta n.º 10 — 4.º andar — Conjunto 401
Fones: 222-0278 e 233-7464 — Curitiba-PR

CZYTAJMY I POPIERAJMY
MYSŁ TYGODNIK "LUD" —
JEDYNE PISMO POLSKIE
W BRAZYLII!

NA WIELKI POST

Evangelia według Św. Marka — 1,12-15

+ I wkrótce potem Duch uprowadził Go na pustynię. Przebywał na pustyni przez czterdzieści dni i był kuszony przez szatana. I był tam ze zwierzętami, aniołowie zaś usługiwali Mu. A kiedy Jan został uwieczony, przybył Jezus do Galilei, gdzie głosił Dobrą Nowinę o Bogu, mówiąc: Wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boże. Nawróćcie się i uwierzcie w Ewangelię!

+
Z łaski najmilosierniejszego Boga, Kościół Chrystusowy czyli prawowierni chrześcijanie zaczęliśmy obchodzić Wielki Post, ten bliżej czas na uczenie i podziękowanie Panu Jezusowi za Jego niewysłowione Dzieło Odkupienia Rodzaju Ludzkiego, dopełniając jak najrzetelniej nasze religijne powinności i dopełniając, jak się św. Paweł wyraża, to czego brakuje dziełu Jezusa Chrystusa dla odwrócenia tej smutnej atmosfery, w jakiej ludzkość się dławi od upadku i grzechu Adama, a która współczesność pogłębia swą zarożumiałością.

Większość pogańskich narodów starożytnego świata widziała naruszenie naturalnego prawa moralnego przede

Nowe władze Fundacji Jana Pawła II w Rzymie

Przyjmując w 1981 roku DOM POLSKI JANA PAWŁA II jako dar Polaków z całego świata, Ojciec Święty ustanowił jednocześnie dekretem papieskim FUNDACJE JANA PAWŁA II z siedzibą w Państwie Watykańskim. W ten sposób Ojciec Święty zabezpieczył legalny, stały i niezależny status zarówno samej Fundacji, jak i jej trzech instytucji: Domu Polskiego Jana Pawła II, Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej i Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II.

Fundacja zarządza Rada Administracyjna mianowana osobiciele przez Ojca Świętego. Przewodniczącym Rady został Ks. Biskup Szczepan Wesoly, przedstawiciel Episkopatu Polski d/s Emigracji, Wice-Przewodniczącym — Ks. Prałat Stanisław Dziwisz, Sekretarz osobisty Ojca Świętego. Innymi członkami Rady są: Księża Prałaci Józef Kowalczyk i Tadeusz Rakoczy z Sekretariatu Stanu w Watykanie, Władysław Zachariasiewicz z Waszyngtonu, Olgierd Stepan z Londynu i Jerzy Turowicz z Krakowa oraz Księża Antoni Czarnecki z Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie i Walter Ziembra z Seminarium Świętych Cyryla i Metodego w Orchard Lake w stanie Michigan. Siostra Emilia Ehrlich, O.S.U. jest Sekretarką Rady, a Ks. Prałat Michał Jagosz Ekonomem Fundacji.

Pierwsze zebranie Rady Administracyjnej w jej nowym składzie miało miejsce 21 stycznia br. w prywatnej bibliotece Jana Pawła II. Po zebraniu Ojciec Święty zaprosił członków Rady i dyrektorów instytucji podległych Fundacji na kolację w swoich prywatnych apartamentach. Spotkanie to podkreśliło raz jeszcze wagę, jaką Ojciec Święty przywiązuje do działalności Fundacji.

POLONIA ZAGRANICZNA

POMOC DLA BYŁYCH WIEŹNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH

Trzydzięciu katolickich zesłańców w RFN powołało w 1973 r. do życia organizację opiekującą się byłymi więźniami obozów koncentracyjnych i członkami ich rodzin, zyjącymi w Polsce. W roku założenia organizacji było jeszcze 26.000 takich osób. Do tej pory nawiązano kontakt z połową z nich. Organizacja, o której mowa, powstała we Freiburgu dzięki inicjatywie Alfonsa Erba — wiceprezydenta PAX-CHRISTI. Nadano jej nazwę Maximilian-Kolbe-Werk, ponieważ ten święty uchodził w Polsce za patrona prześladowanych przez narodowy socjalizm.

Lagodząc nędzę i dążąc do pojednania narodów polskiego z niemieckim — to zasadnicze cele organizacji, której honorowi działacze transportują bezpłatnie do Polski odzież, pościel i leki. Zakładają apteki zaopatrujące w lekarstwa wyłącznie byłych więźniów obozów hitlerowskich,

udzielają jednorazowych lub stałych zapomóg pieniężnych, organizują dla nich wyzasy na terenie RFN. We wrześniu ub. roku Maximilian-Kolbe-Werk utworzył, prowadzony przez siostry zakonne, dom starców.

Roczny budżet tej organizacji wynosi 4 mln marek. Przeważająca część funduszy organizacji pochodzi z ofiar wpływających na konto Maximilian-Kolbe-Werk.

POLSKIE ŻĄGŁOWCE SERDECZNE POWITANE W AUSTRALII

Ponad 200 tys. osób powitało serdecznie fregatę "Dar Miodzieży" oraz cztery inne polskie żaglowce, które w asyście setek zagranicznych i australijskich jednostek zawinęły do portu Melbourne, aby uczestniczyć w obchodach 200-lecia osadnictwa europejskiego w Australii. Podczas uroczystości powitania premier federalny Bob Hawke przekazał kapitanom zagranicznych żaglowców i ich żałogom gorące podziękowanie za przybycie mówiąc m. in.: Wasza obecność w Australii, do której przybyście z dalekich krajów i kontynen-

tów na nasze zaproszenie i za zgodą waszej władz jest najpiękniejszym podarunkiem dla naszego państwa.

DZIAŁALNOŚĆ RZĄDU R. P. NA UCHEŃSTWO

Na zebraniu Rady Ministrów w dniu 21 stycznia 1987 r. ustalono termin konsultacji w sprawie wyborów do Rady Narodowej R.P. oraz podjęto decyzję o udziałach w obchodach 70-lecia Wskreszenia Państwa i 50-lecia napaści niemieckiej i sowieckiej na Polskę. Postanowiono wysłać delegację Rządu na konferencję Wschód-Zachód w styczniu 1988 roku w Szwajcarii, oraz poprzeć działalność Polskiego Związku w uniwersytecie oxfordzkim. Przewidywano wyniki ostatnich wizyt dzielnicy w Warszawie, Skarbu i Informacji i zanotowano ukazanie się 66 procentu gazet i 15 procentu tygodników. W grudniowym numerze Rzeczypospolitej ogłoszono wydanie pracy zbiorowej o 70-leciu komunizmu.

ZE ŚWIATA
♦ W wywiadzie dla agencji France Presse ks. Kaut, dyrektor Misсії, zachodniemieckiej organizacji pomocy dla misji z siedzibą w Akwizgranie, oświadczył, że milicje muzułmańskie arabiskie w Sudanie, walczące w powstaniach w północnej części kraju, którzy są w większości Murzynami, a pod względem religijnym chrześcijanami, trudnią się handlem niewolnikami. Ofiarą ich są głównie dzieci w wieku od 8 do 15 lat, których rodzice zginieli w wyniku działań wojennych lub podlegli napadom. Są one sprzedawane w północnej części kraju: chłopcy w przeciętnej ok. 240 dolarów, a dziewczynki za 160 dolarów. Rząd sudański toleruje dół handel, gdyż jest on jednym ze sposobów walki z ludnością południa kraju.

♦ Po raz pierwszy od dwadziesto lat liczba seminarystów diecezjalnych w USA spadła poniżej 10 tys. już czas gdy w roku ubiegłym 1986-1987 seminaria diecezjalne w USA liczyły 10,729 młodzi, ich liczba odnotowała się w roku obecnym na 9,410, czyli spadła o 9 procent.

♦ Ks. Alvaro Fernandez, 67 lat proboszcz w małej parafii liczącej 500 dusz mieszkający w San Diego, w parafii św. Siostry Marii z San Diega (Hiszpania), zmarł 8 grudnia 107 roku życia. Jego wiek i zdrowie zaskoczyły m. in. temu, że nie palił papierosa. Chciałby dożyć 110 lat.

♦ CZYTAMY I POPIELAMY TYGODNIK "LUD" JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII

Inżynieria Technograf Utd.
off-set · typografico

GRAFIKA NAJWYŻSZE JAKOŚCI

(041)276-7722
rua julio wischral nr 10 • curitiba • parana

Wielki Post...
Rozwiązanie...
Działalność...
Tytko ru...
Lasekocich w...
z, mane j...
chobskie mu...
żamnia życiem...
sta im. Fry...
stałosci dwo...
powstanie tu...
macy pianisto...
obcywać się...
czarstwa utu...
zankursów, s...
8 grudnia 107 roku życia...
wiek i zdrowie zaskoczyły m. in. temu, że nie palił papierosa. Chciałby dożyć 110 lat.

Wiadomości o Polsce

POWSTAŁA MIĘDZYNARODOWA FUNDACJA IM. F. CHOPINA

Rozwinięciem międzynarodowej działalności koncertowej, naukowej i wydawniczej popularizującej życie i dzieło Fryderyka Chopina to główny cel powołanej właśnie w Warszawie Międzynarodowej Fundacji im. Fryderyka Chopina z siedzibą w stolicy Polski. Inicjatorem jej ustanowienia było warszawskie Towarzystwo im. Chopina.

"Powstanie fundacji było naszą wolą i obowiązkiem — powiedział dyrektor generalny towarzystwa, Bogumił Palasz. — Z jej istnieniem wiążemy nadzieję uzyskania większych możliwości prawnych, organizacyjnych i finansowych naszej działalności, jeszcze pełniejszego udostępnienia chopinowskiej muzyki społeczeństwu. Cieszy nas — dodał — że idea ta już w chwili swych narodzin wzbudziła szeroki odzew, nie tylko wśród obywateli naszego kraju. Pozyskaliśmy np. tak wyprobowanego sojusznika, jak japoński koncern Yamaha, który zadeklarował na ten cel 150 tysięcy dolarów".

DWOREK W BROCHOWIE OSRODKIEM CHOPINOWSKIM

Tylko ruiny pozostały z zabytkowego dworku Lasockich w Brochowie nie opodal Żelazowej Woli, znanej jako miejsce narodzin Chopina. Brochowski mury już w niedalekiej przyszłości zamieniają życiem i... muzyką. Za sprawą Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, które nabyło pozostałości dworku wraz z okalającym je parkiem, powstanie tutaj ośrodek pracy dydaktycznej służący pianistom i naukowcom. Wiadomo już, że odbywać się tu będą kursy mistrzowskie wykonawstwa utworów Chopina, przygotowania do konkursów, spotkania i obrady Międzynarodowej Federacji Towarzystw Chopinowskich.

Brochowski dworek w powiązaniu z Żelazową Wola stanie się zatem ośrodkiem muzyki Chopina. Realizacja projektu wymaga jednak jeszcze wielu zabiegów i nie sposób przesądzić, czy uda się ją przeprowadzić do października 1990 r., czyli do najbliższego Konkursu Chopinowskiego.

BEZDOMNI

"W żadnych statystykach nie znajdzie się liczby bezdomnych żyjących w Polsce. To jednak, że nie mówi się o zjawisku bezdomności, nie zmienia faktu, że ono istnieje. W samej tylko Warszawie, 1,5-milionowej stolicy, żyje od 7 do 25 tys. bezdomnych.

Azylem dla warszawskich bezdomnych jest niewielki Dom Przyjaźni, prowadzony przez Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielewskiego. W 1986 r. średnia wieku pensjonariuszy wynosiła 30 lat. Najmłodszy z podopiecznych miał 21 lat, najstarszy 80. Dominującym jest wykształcenie podstawowe — 49 proc., zawodowe miało 33 proc. mieszkańców, średnie — 9 proc., wyższe 3 proc. Część mieszkańców w ogóle nie nadaje się do pracy ze względu na kalectwo, trwałe upośledzenie i przewlekłe schorzenia, których bezpośrednią przyczyną najczęściej bywa alkoholizm.

66 procent stanowili karani, przy czym nie mała grupę recydywistów. Az 75 procent otrzymało wyrok od 1 do 5 lat. Najczęściej za przestępstwa przeciwko mieniu prywatnemu (30 procent), przeciw rodzinie (25 procent), porządkowi publicznemu (15 procent), przeciw życiu i zdrowiu (10 procent), przeciw bezpieczeństwu w ruchu lądowym (10 procent), oraz za przestępstwa gospodar-

cze i przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL (5 procent).

Niestety, prawie nie istnieją instytucje — poza kilkoma bractwami charytatywnymi — których celem działalności byłaby walka z bezdomnością. System opieki społecznej i postpenitencjarnej jest niedoskonały, a w niektórych swych zapisach wprost przestarzały. Przecież ustawa o opiece społecznej była wydana w 1924 r. i właściwie w prawie nie zmienionej formie obowiązującej od 1947 r. do dziś" — pisze Anna Jarsz w czasopiśmie "Służba Zdrowia".

(**"Ostatnie Wiadomości"**)

PODMORSKI KABEL PRZEZ BAŁTYK

Na dnie Bałtyku między Mielnem a wyspą Bornholm położony zostanie ponad 100-kilometrowy kabel światłowodowy, spełniający współczesne wymogi ruchu telefonicznego, telegraficznego, telexowego a także transmisji danych i wzajemnego przekazu programów radiowo-telewizyjnych. Kabel pozwoli na zwielokrotnienie dotychczasowych łączy np. telefonicznych z 60 do kilkudziesięciu... tysięcy. Zapewni on również wiele dodatkowych połączeń tranzytem via Wielka Brytania i poprzez kabel transatlantyki — ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. Szczegóły techniczno-organizacyjne tej skomplikowanej inwestycji, w której wielką udział Polska, Dania, Finlandia, Norwegia i Szwecja, uzgodniono już w wyniku trwających niemal 2 lata konsultacji. Wystosowano tzw. zapytania ofertowe, dotyczące warunków dostaw niezbędnych urządzeń do wykonawców z Anglii, USA, Francji i Japonii. Koszt inwestycji jest bardzo wysoki, lecz będzie rozłożony na wszystkich partnerów, a poniesione nakłady zwrócą się całkowicie już po kilku latach eksploatacji podmorskiego kabla.

Niezbędne czynności związane z badaniem dna Bałtyku na odcinku Mielno-Bornholm rozpoczęły się już w tym roku, zaś latem 1990 nastąpić ma decydująca operacja ułożenia wspólnej podmorskiej linii światłowodowej. Operacja ta nie potrwa dłużej niż miesiąc a sam kabel będzie mógł podjąć pracę niemal natychmiast po udowodnieniu się na dnie Bałtyku.

W JAPONII WYSTAWA "WOJNA W OCZACH POLSKICH DZIECI"

W Japonii zakończył się doroczny cykl wystawienniczy "Wojna w oczach polskich dzieci", zorganizowany przez firmę wydawniczą "Green Peace Publishers", we współpracy z polskim Archiwum Akt Nowych i Ambasadą PRL w Tokio. Wystawa, na którą złożono się 250 rysunków, wykonanych przez małych Polaków w 1946 roku (prace te wypożyczyło Archiwum Akt Nowych) była prezentowana w 52 miastach japońskich w tym m. in., w Tokio, Hiroszłmie, Nagasaki, Kioto, Osace i Nagoi.

MNIJENOWOZĘCÓW I NOWORODKÓW

Liczba ludności Polski zbliża się powoli do 38 milionów. W nowy rok 1988 weszła ona z 37 mln 761 tys. obywateli. W 1987 r. przybyło ok. 602 tys. małych Polaków, o 32 tys. mniej niż w 1986. Na ten spadek urodzeń, który jest stałą tendencją od 1984 roku, wpłynęło obniżenie się poziomu płodności kobiet oraz niekorzystne zmiany strukturalne. Maleje liczba kobiet w wieku zawierania małżeństw i maksymalnej rozrodzności tj. w przedziale 20-29 lat. Z tego też powodu na ślubnym kobiercu stanęło w Polsce tylko 255 tysięcy par nowożeńców tj. ok. 3 tys. mniej niż w 1986 roku.

PODWYŻKI NAJNIŻSZYCH EMERYTUR I RENT ORAZ PŁACY MINIMALNEJ

Z dniem 1 stycznia bieżącego roku najniższa emerytura i renta wynosić będzie w Polsce 10.300 złotych miesięcznie. Wyjątek stanowią mając re-

ty inwalidzkie III grupy w wysokości 8.500 złotych, wypłacane osobom, które nie ukończyły — w przypadku kobiet 55 lat i mężczyzn — 60 lat. Wpłata podwyżek najniższych emerytur i rent nastąpi do końca lutego bieżącego roku i obejmie głównie rolników, których minimalne emerytury i renty zrównuje się z pracowniczymi. Wzrastają równocześnie zasiłki chorobowe i pielęgnacyjne, przysługujące rolnikom. Wyższe będą także zasiłki pogrzebowe stanowiące sześciokrotność minimalnej emerytury i wyniosą 61.800 złotych.

Minimalne wynagrodzenie w uspołecznionych zakładach pracy ustalono na 9.000 złotych od 1 stycznia bieżącego roku.

DRUGA PO WĘGLU

Siarka jest jednym z podstawowych towarów eksportowych Polski — czwartego producenta na świecie, ale drugiego eksportera (po Kanadzie). Bliisko jedna czwarta oferowanej na rynkach światowych siarki pochodzi z polskich kopalń. Największymi odbiorcami polskiej siarki są kraje socjalistyczne, a wśród dziesięciu kontrahentów Europy Zachodniej przodują Francja, Anglia i RFN. Cenny surowiec z Polski trafia także do Afryki Północnej, do odległej Brazylii i Indii.

KOMPUTEROWE PROGRAMY EDUKACJI PLASTYCZNEJ

We wrocławskiej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych istnieje jedyna w Polsce katedra wiedzy wizualnej. Współ z nią wrocławski oddział Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej podjął się kształcenia plastycznego młodego pokolenia przy wykorzystaniu technik komputerowych i aparatury wideo. Programy są dostosowane do przedmiotu plastyki w szkołach podstawowych i średnich oraz do nauczania ogólnoplastycznego w szkolnictwie artystycznym.

DAROWIZNY I ZAMIANY MIESZKAN BEZ PODATKÓW

Z końcem 1987 roku nastąpiły w Polsce korzystne dla społeczeństwa zmiany w zakresie podatku od spadków i darowizn, a także zwolnień od opłat skarbowych niektórych umów sprzedaży oraz zamiany. Generalnie zwalnia się wszystkich od podatku spadkowego i od darowizn w razie przeniesienia tą drogą — między najbliższymi krewnymi — własności mieszkań i domków. Podwyższono także o 100 procent kwoty wartości nie podlegające podatkowi od spadków i darowizn. Małżonkowie, dzieci, wnuki, prawni, rodzice, pasierbowie, zięciowie i synowie zwolnieni będą od opłat skarbowych, jeżeli zamieniają się między sobą mieszkaniami (lub domkami). Przewidziane są 50 proc. ulgi w opłatach skarbowych w przypadkach niektórych innych transakcji mieszkaniowych.

CZTERDZIESTOKSIĄG HISTORYCZNY

Będzie to największe dzieło zbiorowe historyków polskich — zapowiedział wydawca, Krajowa Agencja Wydawnicza. Mowa o monumentalnym cyklu "Dzieje narodu i państwa polskiego" — od zarania do wybuchu II wojny światowej. KAW zapowiada 40 woluminów poświęconych historii średniowiecznej i dziejom Polski nowożytnej do 1795 r. oraz obejmujących okres od rozbiorów do 1939 r. W sumie ponad 5 tys. stronnic i ok. 6.500 reprodukcji.

"To jest dzieło znakomite — napisała recenzentka — takie, na jakie czekaliśmy, klarowne, przejrzyste, bez podrekinowej nudy". Dodajmy — estetycznie wydane, w masowym nakładzie 160 tysięcy egzemplarzy.

Jak żywe srebro

Byłam u znajomych z wizytą i zastałam ich synka, czteroletniego Artura, w pełnej aktywności. Korzystając z tego, że rozkład mieszkania pozwalał na latanie w kółko, biegał ile sił. Nagle grzmiący hałas potwierdził upadek.

Na szczęście nie się nie stało, małe stłuczenie.

— Spadłem z piramidy — potwierdził Artur z dumą. — Bo te krzesła są krzywe.

— Posiedź tu choć chwilę spokojnie — prosiła mama — nie rozrabiaj.

Artur usiadł grzecznie, ale to siedzenie trwało chyba minutę. Potem Artur ostrożnie spuścił nogi, stanął i — ruszył przed siebie.

— Ja się tylko trochę połużam, dobrze mama? — poprosił.

Zrezygnowana mama skinęła głową. Artur połuścił się, potem zaczął odbijać piłkę o podłogę.

— Artur! przecież sąsiedzi! Nie hałasuj!

Cały właściwie wieczór polegał na uspokajaniu Artura. Nie potrafił ani chwili usiedzieć cicho. I nawet nie to, żeby był niegrzeczny. Zwrócenie uwagi powodowało przerwanie aktywności na chwilę, ale zaraz potem zaczynał ze wzmoczoną energią. Biegał, skakał, strzelał do wyimaginowanego wroga, przewracał się, znowu biegał. Nawet program telewizyjny nie wstrzymał jego tempa. Owszem, wyraźnie było zainteresowanie oglądanym filmem, ale i tak bujał nogami, zmieniał pozycję ciała, wstawał.

— Widzisz, jakie to żywe srebro, — powiedziała mama z rezygnacją. — Doprawdy nie wiem, co to będzie, jak on pójdzie do szkoły.

— Masz rację, że już teraz o tym myślisz. Dla dzieci o wzmocnionej ruchliwości pójście do szkoły stwarza istotne problemy. Na lekcji trzeba przecież siedzieć grzecznie, uważać, zachowywać spokój. Należy przygotować dziecko do tak trudnych zadań. Oto kilka wskazówek:

1. Dziecko nadpobudliwe psychoruchowo powinno mieć stały rozkład dnia — o tej samej porze śniadanie, spacer, obiad, kolację. To pomoże mu w wyrabianiu nawyków przydatnych w dobrym funkcjonowaniu w szkole.

2. Trzeba zapewnić mu możliwość wyzycia się, najlepiej pod opieką dorosłych, i wspólne wycieczki, saneczki, narty, zabawy piłką, są to sposoby ruchowego wyładowania akceptowane społecznie.

3. Nie należy karać zabraniając ruchu, dziecko i tak nie wytrzyma, jego potrzeba aktywności ruchowej jest bardzo duża. Warto mu pomóc w jej wyładowaniu a nie przeszkadzać.

Wieczorne zabawy powinny być wyciszane. Spokojne czytanie książeczki, spokojne gry. Bieganie i hałas przed wieczorem może spowodować, że dziecko będzie miało trudności w grzecznym położeniu się i zaśnięciu.

5. No i bardzo ważne: musimy sobie uświadomić, że zachowanie dziecka nie wynika z jego złej woli, niegrzeczności czy nieposłuszeństwa; jest po prostu przejawem wzmocnionej potrzeby ruchu. I tę potrzebę pomóżmy mu zaspokoić.

KUCHNIA POLSKA

TORT KOLONIALNY

Filizankę masła utrzeć na śmietanie, dodawać sypiąc bardzo powoli półtorej filizanki cukru, potem trzy dobre ubite żółtka i łyżeczkę ekstraktu waniliowego, odrobinę galki muszkatołowej. Przesiać filizankę mąki z jedną i pół łyżeczką proszku do pieczenia i wyspać do masła, a jednocześnie wlać pół szklanki mleka i dobrze wymieszać. Na koniec dodajemy gęstą pianę z trzech białek. Rozdzielić ciasto na dwie połowy, upiec dwa placki; po wyjęciu z pieca posmarować jeden konfiturami lub powidłami, a dopiero na drugi położyć farsz: drobno posiekać rodzynki (filizankę), ćwierć filizanki słodkich migdałów i trochę tartego orzecha kokosowego, rozmieszać to z ubitym na pianę jednym białkiem. Na farsz kładziemy drugi placek i na wierzchu smarujemy białym lukrem (z cukru, masła i mleka).

Warzywa

Ze względu na wartość witaminową warzywa i owoce dzieli się na grupy. Witamina C najobficiej występuje w owocach jagodowych, ale skoro jest ich mało, to należy jej szukać w... kapuście, kalafiorach, natce pietruszki, koprze, szczypiorze, pomidorach, papryce. Znacznie mniej witaminy C, ale za to dużo karotenu, czyli prowitaminę A zawiera druga grupa warzyw: marchew, dynia, fasola szparagowa, zielony groszek, szpinak, szczaw, zielona sałata. Wszystkie pozostałe warzywa, choć uboższe w witaminy, obfitują w niezbędne dla zdrowia składniki mineralne. Są to: cebu-

la, buraki, selery, pory, ogórki, kabaczki, cukinie, rzodkiewki.

Warzywa należy przed rozdrobnieniem bardzo dokładnie myć w kilkakrotnie zmienianej wodzie lub pod strumieniem wody bieżącej. Z młodych główek kapusty czy starszych główek sałaty nie należy odrzucać zewnętrznych, ciemno zabarwionych liści, są one bowiem zasobniejsze w składniki pokarmowe niż jasne, zwinięte liście środkowe.

Warzywa zasobne w witaminę C należy jeść przede wszystkim na surowo. A jeżeli je gotujemy — tak jak kapustę — to zalewać do

gotowania wodą wrzącą, w takiej ilości, jaka jest niezbędna, aby jej potem nie wylewać. Gotować w naczyniach emaliowanych, niebojących i tylko tak długo, aby zmękły, lecz nie rozgotowały się. Młode, o delikatnej strukturze warzywa gotują się bardzo krótko (poszatkwana kapusta — 10-12 minut, młody kalafior w całości tyle samo). Czas liczy się od momentu zawrzenia wody po włożeniu produktu. Marchew mięknie już po 8-10 minutach gotowania.

Młode warzywa nie nadają się do odgrzewania, dlatego należy je przygotowywać w ilościach koniecznych do jednorazowego spożycia.

Uśmiechnij się.

— Kowalski! Co byś zrobił — pyta Iksiński — jak by na twoją stronę napadł dzik?

— Nie wtrącałbym się do tego. Sam napadł, to ma się sam broni.

Pewien turysta wszedł do Francji i taszczy trzy kielichy koniaku: —

— Co to takiego? — pyta celnik.

— To woda święciana Lourdes.

Celnik wziął butelkę, korkował, powąchał i krzyknął: —

— Przeceź to koniak! — Widzicie, pamięć człowieka cud.

Młodziutki pracownik majstra o dwa dni wcześniej chce zawrzeć z żoną małżeński.

— Co? — dziwi się majster chcąc się żenić? —

— Nie, mam już żonę, już dziewczynkę? —

— Nie, mam już żonę, już dziewczynkę? — czyka — odpowiada pracownik.

Zwiedzający zoo wycieczkę z rozwścieżoną kobietą i z rasolem w ręku biegający przerażonym mężczyzną, pewnej chwili mężczyzna wskoczył do klatki z lwami i schował się za ich tyłkami. Na to kobieta: — Natychmiast wyjdź ty thórzu!

Nauczyciel zadał pytanie: — Wanie do domu, na kartkach napisz, co to jest lenistwo.

Nazajutrz Marek pokazał zeszyt z wypracowaniem. Na kartkach było napisane: — lenistwo to jest lenistwo.

Przysłowia mądrością narodów

Kto plotkuje przed tobą, będzie plotkował o tobie. (Hiszpania)

* * *

Przejętność to wspinanie się na kretowiska bez pocenia się przy tym. (Norwegia)

* * *

Dobrze odpowiada ten, kto wie gdzie przestać. (Włochy)

* * *

Długą musi wziąć łyżkę, kto ma obiadować z diabłem. Domy adwokatów budowane są na głowach głupich. (Anglia)

* * *

Konia chwal po miesiącu, kobietę po roku. (Czechy)

* * *

Jeżeli ci wszyscy mówią żeś pijany, idź do łóżka, choć wiesz, że jesteś całkiem trzeźwy. (Serbia)

* * *

Niewiele wie ten, kto dużo przeżył; Wiele wie ten, kto dużo podróżował.

Im grubsza zasłona, tym mniej warta podniesienia.

Jeżeli nieprzyjaciel jest mrówką, uważaj go za słonia.

Tysiące przyjaciół niewiele znaczą, jeden nieprzyjaciel wiele znaczą. (Wschodnie)

Kalosz nie błyszcą

Kalosz trzeba dobrze domyc ciepłą wodą z dodatkiem detergentu. Pukać również ciepłą, czystą wodą. Jeśli kalosz nie były dotąd konserwowane i są nieco przesuszone, dobrze jest wetrzeć w nie trochę gliceryny. Po 2-3 dniach kalosz wytrzeć do połysku fanelką. Co pewien czas dobrze jest przetrzeć kalosz ubitą pianą z 1 jajka. Wcieramy pianę miękką szmatką, a po wyschnięciu polerujemy fanelką.

Celibato, recipiente do amor

Ludwig Averkamp — trad.: Henrique Perbeche

Algum padre poderá expressar-se mais ou menos assim: "O celibato não representa nenhum problema especial para mim; mas não faria questão de dispensá-lo". Candidatos ao sacerdócio, por vezes, manifestam-se nesses termos: "Pra mim celibato não significa propriamente nada de positivo; mas em vista do sacerdócio a gente topa a parada e procura ser fiel". Bispos e formadores responsáveis bem fazem de estarem à escuta atenta para captar tais ou quais tons e semitons. Motivação, unicamente desse tipo, não dá suporte suficiente para a vida consagrada. O celibato por amor ao céu é bem mais estrigente. Não se conforma apenas em suportar passivamente; exige vivência positiva, exige estar repleto de amor.

Romano Guardini (o pioneiro da inovação litúrgica), em sua meditação sobre a palavra de Cristo (Mt 19,1-12), sintetiza esse posicionamento: "Existe uma ordem; que, por quem é capaz de entender, vai muito além do matrimônio, é a ordem da renúncia a todo e qualquer relacionamento sexual. E para que não deixasse margem à dúvida alguma, Cristo é taxativo, é explícito: não se trata de uma renúncia forçada por defeito físico, tornando a pessoa inapta para a união matrimonial, não se trata

de quem destruiu a faculdade generativa por mutilação, e sim uma renúncia de vontade soberanamente livre, espontânea e generosa por amor ao Reino do céu. Existe, sim, uma ordem e uma forma de vida, na qual o homem centra todo o vigor da sua dinâmica de amor diretamente em Deus e no seu Reino, e só depois, por ele, volta-se aos homens". (O Senhor, p. 323).

"Cristo diz: é possível que o homem dirija toda a sua potência amorosa de uma forma justa e pura a Deus. É assim que Deus pode vir a tornar-se para o homem 'o único e o tudo', que preenche de forma absoluta a totalidade da vida. Não é recurso de compensação; não é uma distorção de alguma disfarçada figura humana, e sim a mais lídima autenticidade. Deus em suma é o amor, Deus é simplesmente aquele que pode ser amado" (id., p. 327).

"Nenhum Reino do Céu abstrato pode dar substrato sólido à virgindade, nem mesmo 'Deus', — e sim Cristo! O que dele irradia: sua pessoa, sua mentalidade, seu agir, seu destino: o santo, o indizível, o que convence, o que toca, o que satisfaz inteiramente... há um nome só que engloba tudo de forma cabal: Jesus Cristo. O Filho do Deus vivo e ao mesmo tempo o Filho do homem! Ele é a vida, ele é o amor personificado. Desde que Jesus Cristo não é mais 'a' realidade, 'a' norma, não é 'o tal' — aí

perde a consistência tanto o celibato como o matrimônio cristão. (ibid. p. 328).

O casamento cristão e o celibato assumido por amor ao Reino do Céu são recipientes do amor. São vasos que precisam ser repletos. Se estão vazios, perdem a sua finalidade, perdem seu sentido. Se alguém vive casado e conserva intacta a fidelidade, mas deixa de amar e de amar cada vez mais seu parceiro, esse estagna e resseca o matrimônio e o torna vazio e insuportável. Se alguém faz o voto de castidade por amor ao Reino do Céu e o mantém fiel, mas não o transforma em motivação e chance para uma entrega de amor sempre mais profunda e sempre renovada para com Cristo e para os seus, um tal jamais vai se sentir realizado e seu celibato ficará oco, chocho e infrutífero. O celibato é que me garante um lugar indezível em que acontece e em que se firma o amor. Aqui eu me deixo contemplar, deixo-me percurrir até o âmago por Cristo, como o jovem em Mc 10,21: "Jesus fixou-o e o amou". Assim possa me deixar desafiar por Cristo como Simão Pedro, em Jo 21: "Amas-me?"

O lugar sacrossanto, e ao mesmo tempo, o lugar de encontro marcado de cada dia para esse inesgotável diálogo é a Eucaristia.

(da Pastoralblatt, out. 1987)

Por uma nova ordem constitucional (2)

IGREJA E PROCESSO CONSTITUINTE

1 A colaboração da Igreja

A fé deve iluminar a ação dos cristãos, neste momento tão importante para a construção de uma sociedade justa e fraterna, na permanente fidelidade a Cristo, à Igreja e ao Homem.

A ação pastoral da Igreja no Brasil, nas últimas décadas seguindo a linha do Vaticano II, Medellín e Puebla, tem-se caracterizado pela busca de fidelidade aos apelos de Deus que nos vêm da realidade: "o grito de um povo que sofre e que reclama justiça, liberdade e respeito aos direitos fundamentais dos homens e dos povos". Formulação significativa desta busca de fidelidade tem sido a "opção preferencial pelos pobres". Longe de ser exclusiva e excludente, ela expressa a opção pela digni-

dade de todos os seres humanos, filhos de Deus, privilegiando aqueles nos quais essa imagem aparece mais desfigurada por serem vítimas de modelos econômicos, marginalizados pelo poder político e oprimidos pela injustiça.

A pedagogia de sua ação pastoral, marcada pelo esforço em abrir espaços para que os pobres se reúnam em comunidades, à luz de uma fé profundamente enraizada na vida, procura superar a separação entre fé e vida, enumerada entre os erros mais graves de nosso tempo pelo Vaticano II.

Esta caminhada da Igreja, junto ao povo sofrido, certamente tem sido uma das contribuições significativas para que hoje a Nação aspire a uma transição rumo a mudanças mais profundas do que a simples modernização de uma democracia formal.

Reconhecendo a injustiça como forma de violência institucionalizada, a Igreja a

rejeita, como rejeita igualmente a violência enquanto caminho normal para superá-la. Esta opção, de acordo com inequívocos pronunciamentos de Igreja, responde mais globalmente às exigências das bem aventuranças evangélicas, pela libertação do homem todo e de todos os homens.

Ela foi reconhecida como pastoralmente válida por João Paulo II, por ocasião de sua visita à nossa Pátria.

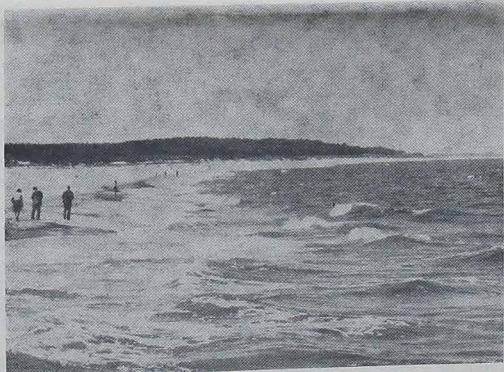
No processo constituinte, que permitirá consolidar os avanços dos últimos anos, a Igreja deve colaborar, como parte da sociedade, numa busca que será de todo o corpo social. Ela não pretende que a Constituição seja confessional. Numa linha de coerência com a sua atuação até agora, ela trabalha para que se incorporem à nova Constituição os mecanismos e instrumentos democráticos — alavancas de transformação social — que permitirá a participação ativa da população nas decisões de interesse coletivo.

A Igreja realizará a dimensão social de sua ação pastoral à medida em que os cristãos, impulsionados pela fé, se mobilizarem para concretizar a vivência do "amor em ações verdadeiras". Aproveitando toda a riqueza de que o processo constituinte é portador a Igreja estará, assim, contribuindo para uma sociedade justa e fraterna, sinal e anúncio do Reino definitivo.

Muitas dioceses, movimentos leigos e outros organismos eclesiais vêm promovendo estudos, debates, encontros e assembleias sobre o processo constituinte. Também várias são as publicações, cartilhas e subsídios destinados à informação do povo cristão que se conscientiza a respeito da nova Constituição. É necessário, porém, que esse movimento do povo cristão se amplie e se irradie, somando-se a outras iniciativas, para verdadeira mobilização de toda a Nação.

(Documento da CNBB)

(continua)



AS PRAIAS DO BALTICO

A CONTECEU... "LUD"

NOTICIU

OUVI O GLAMOR DESTA POVO



CAMPANHA DA FRATERNIDADE 1988 - CNBB

CAMPANHA DA FRATERNIDADE

Neste 17 de fevereiro tem início a 25.ª Campanha da Fraternidade promovida pela CNBB. Rememorando os 100 anos da libertação dos escravos negros no Brasil, o tema da CF-88 é "A Fraternidade e o Negro" e o lema "Ouvir o Clamor deste Povo". É fácil constatar que os negros tiveram abolida a Lei da Escravidão há um século, mas a marginalização do negro é um fato consumado. Pouquíssimos negros conseguem ocupar cargos de posição na política, na economia, na educação, no empresariado, e mesmo na Igreja do Brasil. Até nas novelas, o subemprego, o serviço pesado, a empregada doméstica... pertencem ao negro. Sobretudo os descendentes de imigrantes europeus trazem um forte "preconceito" contra o negro. Esat é uma situação que se espera seja superada com a Campanha da Fraternidade deste ano.

CATECISMO UNIVERSAL

Terá início neste primeiro semestre de 1988 a avaliação do primeiro projeto do documento sobre os limites da fé: **Catecismo Universal**. Ele é uma proposta nascida no Sínodo extraordinário dos Bispos realizado em 1985 e, segundo o Cardeal Ratzinger, está destinado a quem cabe a tarefa de "estruturar" ou "aprovar" os catecismos nacionais ou diocesanos, principalmente os bispos. Em princípio, o documento terá três partes principais: uma dedicada às verdades da fé, outra aos sacramentos e a terceira aos preceitos.

VIOLÊNCIA E GUERRA

A violência no Brasil está matando mais gente que a guerra em El Salvador. As estatísticas o demonstram: de 1981 a 1985, cerca de 53 mil pessoas foram presas por homicídios nos quais tiveram a intenção de matar; só durante o mês de julho último foram assassinadas, na grande São Paulo, 382 pessoas. No Rio de Janeiro, cerca de 3 mil homicídios ocorreram nos primeiros seis meses do ano. Esse número que se registra de assassinatos no Brasil, é alarmante e serve como um espelho da atual crise social que vive o país.

PAPA PODERÁ NÃO VISITAR OS SOVIÉTICOS

Está cada vez mais difícil de se concretizar a visita do Papa João Paulo II à União Soviética este ano, por ocasião do milésimo ano da implantação do cristianismo no país. A viagem, que já deveria estar inteiramente definida e preparada, ainda está em seus estágios iniciais de preparação, segundo o metropolitano Alexei, de Leningrado e Novgorod, que participa na Itália de uma reunião ecumênica Leste-Oeste. João Paulo II manifestou no ano passado o desejo de participar, em junho, das comemorações do batismo dos russos pelo príncipe Vladimir, de Kiev. Mas como não recebeu até agora o necessário convite das autoridades soviéticas, as possibilidades de a visita ocorrer são bastante reduzidas. Por outro lado, o pontífice deixou claro que não deseja empreender a viagem a menos que possa visitar os membros da igreja na Ucrânia, onde a atividade religiosa foi proibida em 1946, e os da Lituânia.

A IGREJA E SUAS TERRAS

Tema emocional, ninguém fica indiferente diante da Reforma Agrária. A Igreja, no Brasil, assumiu posição firme a favor de melhor distribuição de terras e de uma política agrícola. Nos debates, seguidamente, surge a provocação: "Por que a Igreja não dá o exemplo, distribuindo as próprias terras?" Na realidade, a Igreja possui bem menos terras do que se imagina. Levantamento completo, feito pelo extinto INCRA, revelou que somadas todas as terras da Igreja, temos área de 179.339 hectares. E nesta área estão construídas cerca de 50 mil capelas, cemitérios, praças, conventos, campos de futebol... O maior latifúndio do Brasil tem 1 milhão 201 mil 878 hectares... Toda a Igreja, aí incluídas ordens religiosas, tem apenas 9,7% do maior latifúndio do País. O total dos latifúndios no país: 362 milhões, 818 mil hectares. A área total dos imóveis da Igreja é de apenas 0,38% desta área.

JORNAIS CATÓLICOS

Os principais jornais católicos do Brasil são: "O São Paulo" — São Paulo-SP; "Lar Católico" e "O Lutador" — Belo Horizonte-MG; "Santuário de Aparecida" — Aparecida do Norte-SP; "Correio Riograndense" — Caxias do Sul-RS; "Atualidade" — Curitiba-PR.

VOCE ESTÁ CANSADO DE TRABALHAR?

O ano tem 365 dias úteis de 24 horas que somam 365 dias, se deduzirmos 12 horas diárias que correspondem às horas noturnas para descanso e sono, são 182, sobram 183; A isto acrescentamos 52 domingos, sobram 131. Menos 52 sábados, sobram 79. Como há 4 horas diárias dedicadas a refeições, perfazem um total de 60 dias por ano, sobram 19. Como lhe correspondem no mínimo 15 dias de férias por ano, sobram 4. E se utiliza um mínimo de 3 dias por ano para feriados, por estar doente, para diligências pessoais, tiram-se 3, sobram 1. E esse dia é precisamente o dia internacional do trabalho (1.º de maio) em que não se trabalha. Portanto, deduzindo 1, sobram 0. E então por que você se sente cansado?

ASSEMBLEIA DOS BISPOS

"Igreja, Comunhão e Missão" será o tema da próxima assembleia geral da CNBB, de 13 a 22 de abril. Uma comissão de cinco bispos está preparando o texto de estudo que deverá ser enviado a todo o episcopado brasileiro, que durante a assembleia deverá refletir também sobre a segunda viagem do Papa ao Brasil, marcada para o próximo ano.

GRAVE CRISE

A crise atual é mais grave que a de 1964, que depôs o presidente João Goulart e implantou o regime militar no país. Essa é a opinião do governador de Pernambuco, Miguel Arraes, um candidato em potencial à residência da República. A inflação crescente e a dificuldade do Brasil em localizar seus produtos no mercado externo são duas das principais causas da crise, segundo o governador. A marginalização do povo, por outro lado, contribui para o agravamento do quadro.

UM ANO DE CONSTITUINTE

A Constituinte completou um ano de atividades no último dia 1.º. Neste período houve muita briga, discussão, confronto a certeza de que a expectativa do eleitor foi frustrada pelas manobras e interesses externos. Do trabalho da Comissão de Sistematização à "revolta" do Centro, o que ainda prevalece são questões pessoais. Os benefícios em troca da votação pelos cinco anos para o presidente e a perspectiva de que muitas idéias ainda morrerão adiante das na água que rolará por baixo desta ponte.

TENDENCIA É Esvaziar

É ilusório se esperar um árduo trabalho da Constituinte este ano. As previsões otimistas prevêm para abril ou maio o final dos trabalhos, que poderão ser encerrados ao sabor das divergências. A agravação, porém, são as eleições municipais em todas para novembro deste ano e, que sabe, até eleições presidenciais. Grande parte dos constituintes é formada por candidatos a prefeito em suas cidades e que não são têm interesses diretos no Plenário, portanto, tenderá a ficar ausente.

PRORROGAÇÃO DE MANDATOS

O PMDB está tramando um golpe e poderá redundar na prorrogação dos mandatos de todos os prefeitos e vereadores do Brasil. A denúncia é do deputado Nelson Delfim Netto (PDS-SP), que considera "absolutamente necessária" a realização de eleições gerais em 15 de novembro do ano, alegando que fora disso não há como administrar o país. Segundo o deputado, sua proposta de eleições gerais encontrado pouco eco no Congresso.

DÍVIDA EXTERNA

O Brasil está devendo US\$ 110 bilhões (110 bilhões e 670 milhões de dólares) a países estrangeiros. Cada cruzado que nasce já está devendo US\$ 816,67, ou seja, mais de 80.000 cruzados. Esses dados colocam o Brasil como o país que mais deve no mundo, embora seja o 18.º em termos de "per capita" na América Latina.

TYGO
SPOLE
ZALOZ
B
Brazylia zn
wym wypaku
inflacja
16 proc
pry koncu t
Sytuacja ta
postaw na cen
przyszanie ce
row wydatkow
niedog znacze
doj opinii zmnie
dot postępują
nagłozna iluzj
passtwowo wply
na wydatkow
presankach, ze
na dzialanie
potrzebne inves
wiaz się wiecj
ZACHOD
Zachod
jeszcze raz
ogrodaniu Zach
Algerianstani
dziescia wojska
waryjnym Gor
czelazna wycofa
maja br. po
Algerianist
zaintere
w oswiadczeni
Zwiazek s
podro system
bedzie zadac
dzialkow wojs
powsieckiego
z wielkim e
magana i Zach
departament St
Gorbaczow
KACIEJ FELDE
NOTA
Milicia rozwi
wzrost w spos
manifestantow,
w Warszawie
agencji tel
manifestacje byl
Solidarnosc
go rowe do
gano probowaw
obstac odbywal
Solidarnosci", al
wyjawnienia ta
bylo zawsze
manifestwa. To
1981 roku,
podobni, wojsk
podnikow. de
row o podwy
lak donosi
projeto z rezy
wywiklismy